

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 21 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej w K. skierowane przeciwko M. A. o zapłatę kwoty 811,30 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód zaskarżając powyższy wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, art. 236 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie wydania postanowień dowodowych odnoszących się do poszczególnych wniosków dowodowych, a przy tym dokonanie oceny tychże dowodów, w sytuacji, gdy sąd nie może opierać postępowania dowodowego w oparciu o dowody prawidłowo niewprowadzone do postępowania;

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia przedmiotowego zarzutu skarżący zarzucił:

2) naruszenie przepisów prawa materialnego art. 60 k.c. w związku z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku ustawy o kredycie konsumenckim poprzez ich błędną wykładnię a mianowicie przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż oświadczenie woli o zawarciu umowy pożyczki dla swej ważności wymaga formy pisemnej, w sytuacji, gdy wykładnia w/w przepisów prowadzi do wniosków, iż forma pisemna zastrzeżona została jedynie dla celów dowodowych;

3) naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. brak wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału przez Sąd Rejonowy i odmówienie mocy dowodowej przedłożonym w sprawie dokumentom, w sytuacji gdy przedmiotowe dokumenty winne być traktowane jako dowody należycie wykazujące istnienie przysługującej powodowi należności;

b) art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania stron - pozwanego, w sytuacji, gdy zdaniem Sądu w sprawie brak było środków dowodowych;

c) art. 308 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodów z przedłożonych w postępowaniu dokumentów jako dowodów utrwalonych za pomocą urządzeń wskazanych w/w przepisie;

d) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd orzekający, iż w sprawie zachodzą uzasadnione wątpliwości, w sytuacji, gdy w przedmiotowym stanie faktycznym takie wątpliwości nie wystąpiły, czego skutkiem winno być przyjęcie przez Sąd orzekający wskazanych przez powoda twierdzeń za prawdziwe;

e) art. 208 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w przypadku powzięcia wątpliwości przez Sąd Rejonowy, zaniechanie wezwania strony powodowej do przedstawienia dowodów oraz zajęcia stanowiska, celem wyjaśnienia wątpliwości Sądu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 811,30 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta.

ewentualnie o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w całości wraz z obowiązkiem orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505<sup>10</sup> § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306).

Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Mając powyższe na względzie należy więc wskazać, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r. nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. akt I PKN 21/98 - OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Przechodząc do kwestii szczegółowych w pierwszej kolejności należy wskazać, że w realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego, poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zgłoszonego przez skarżącego w apelacji.

Po pierwsze bowiem skarżący nie wskazał tezy dowodowej na którą dowód ten miałby być przeprowadzony.

Po drugie niewątpliwie przed Sądem pierwszej instancji istniała obiektywna możliwość powołania tego środka dowodowego a strona tego nie uczyniła wyłącznie na skutek opieszałości lub błędnej oceny potrzeby jego powołania.

Specyfiką apelacji w postępowaniu uproszczonym jest ograniczenie do minimum możliwości przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego.

W myśl art. 505<sup>11</sup> § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego, a może je przeprowadzić wyjątkowo w odniesieniu do dowodu z dokumentu.

Nawet jednak w przypadku dowodów z dokumentu, powyższy przepis nie oznacza, że w każdym przypadku, gdy strona apelująca przedłoży nowe dowody na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji będą one dopuszczone jako podstawa nowych ustaleń faktycznych.

Stosownie bowiem do dyspozycji art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później" nie może być przy tym pojmowany - jak zdaje się to zakładać strona apelująca - w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W realiach przedmiotowej sprawy nic nie stało na przeszkodzie, by przedmiotowy dowód został powołany w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Idąc dalej trzeba zaznaczyć, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również trafne wnioski jurydyczne.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie obejmuje bowiem rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Skarżąca istnienia takich uchybień w rozumowaniu Sądu Rejonowego nie wykazała.

Dla skuteczności podniesionego zarzutu nie jest też wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (zob. wyrok SA w Poznaniu z 21.05.2008 r., I ACa 953/07, LEX nr 466440).

Sąd Rejonowy poddał ocenie wszystkie przeprowadzone dowody, ich wiarygodność i moc dowodową ocenił bez naruszenia obowiązujących w tym zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Nie jest również zasadnym zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 236 k.p.c..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że przeprowadzenie dowodu bez wydania postanowienia przewidzianego w art. 236 k.p.c. nie jest z reguły uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy,

pod warunkiem jednak, że zebrany i rozpatrzony materiał dowodowy będący podstawą orzekania podlegał regułom kontrydiktoryjności procesu. Musi być spełniony wymóg, żeby poszczególne dowody przedstawione przez jedną stronę mogły być poznane przez drugą stronę, a w wypadku przeprowadzenia dowodu z urzędu - przez obie strony (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., III CSK 92/14, niepubl. i z dnia 17 stycznia 2017 r. IV CSK 54/16, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2016 r., III CSK 413/14, niepubl.).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać trzeba, że dowody zgłoszone przez powoda w toku postępowania znajdują się w aktach sprawy, Sąd meriti oraz strony miały możliwość zapoznać się z nimi. Materiał ten podlegał więc regułom kontrydiktoryjnego postępowania, ponieważ wszystkie strony mogły odnośnie do jego zawartości i treści wyrazić własne stanowisko. Tym samym zaniechanie przez Sąd Rejonowy wydania postanowienia dowodowego w myśl art. 236 k.p.c. pozostaje bez wpływu na wynik sprawy.

Idąc dalej bezzasadnym jest zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c..

Fakt, iż w sprawie wydano wyrok zaoczny, nie oznacza automatycznie, że powództwo w takim wypadku jest zawsze uwzględniane w całości. Niezajęcie przez stronę pozwaną stanowiska odnośnie żądania pozwu i stanowiących jego podstawę twierdzeń faktycznych nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności, z których wynika zobowiązanie strony pozwanej. Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c., sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Niezależnie jednak od wynikającego z powołanego przepisu domniemania, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do przytaczanych przez powoda twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a w przypadku powzięcia wątpliwości w tym przedmiocie, winien przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. Nie ulega więc wątpliwości, że w niniejszej sprawie Sąd był uprawniony do przeprowadzenia postępowania dowodowego, a w konsekwencji poczynionych ustaleń również do oddalenia powództwa, ponieważ na dalszym etapie procesu decyzyjnego Sąd jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo.

Jak wskazano to już uprzednio Sąd Rejonowy dokonał oceny twierdzeń powoda i zaferowanych przez niego dowodów i w efekcie tej oceny doszedł do wniosków prowadzących do oddalenia powództwa.

Idąc dalej, chybionym jest zarzut naruszenia przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c.. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady kontrydiktoryjności, a więc dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu może nastąpić jedynie wtedy, gdy nie ma innej możliwości doprowadzenia do właściwego rozstrzygnięcia sprawy. Jest to prawo sądu, a nie obowiązek i skorzystanie z tego uprawnienia uzależnione jest od oceny sytuacji procesowej danej sprawy, natomiast nie może być wynikiem niekorzystania ze środków procesowych przez stronę, zwłaszcza reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie, aby pełnomocnik powoda złożył na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 208 § 1 k.p.c. to wskazać trzeba, że przepis ten dotyczy podejmowania przez przewodniczącego czynności mających na celu przygotowanie rozprawy. Przepis ten nie nakłada na przewodniczącego żadnych konkretnych obowiązków. Co jednak istotniejsze, zaniechanie dokonania jakiegś konkretnej czynności przygotowującej rozprawę, nie może mieć żadnego znaczenia dla wyniku sprawy, albowiem strona procesowa może zgłaszać wszelkie środki dowodowe aż do zamknięcia rozprawy (porównaj - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 roku, II UKN 269/00, opublikowany w zbiorze orzecznictwa programu Lex). Z

arzutów naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być zaś skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Chybionym jest wreszcie zarzut naruszenia przepisu art. 308 k.p.c. Przepis ten wyróżnia kategorię dowodów z urządzeń utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki, zaś katalog środków dowodowych o tym charakterze ma charakter otwarty. Ustawodawca wylicza przykładowe dowody, które powszechnie dzieli się na dwie grupy - dowody wizualne, tj. zawierające informacje postrzegane za pomocą wzroku (dowód z filmu, telewizji, fotokopii, fotografii, planów i rysunków), jak również dowody audialne, tj. zawierające informacje postrzegane za pomocą słuchu (płyty, taśmy dźwiękowe). Wydruki komputerowe mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym, stanowią bowiem "inny środek dowodowy", o którym mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c. Jakkolwiek nie można przyjąć, że oświadczenie zawarte w wydruku komputerowym jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, to należy przyjąć, że przedmiotowy środek dowodowy świadczy o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku.

Sąd Rejonowy wbrew tezie apelacji przeprowadził dowód z tych dokumentów, a jedynie ocenił ich moc dowodową w sposób odmienny niż oczekiwany przez powoda. Ocenę tę należy, jak wskazano to już uprzednio, w pełni podzielić. Dokumenty te nie dowodzą bowiem twierdzeń powoda.

Powód oparł swoje roszczenie na twierdzeniu, że w czerwcu 2015 roku pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda umowę pożyczki kwoty 1.200 złotych i w wykonaniu tej umowy kwota taka została przelana na rachunek pozwanego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy okoliczności tej nie dowodzi. Jako materiał dowodowy do pozwu załączono jedynie następujące dokumenty: formularz umowy linii kredytowej, potwierdzenie operacji przelewu na kwotę 400 zł, umowę cesji, zawiadomienie o przelewie wierzytelności i wezwanie do zapłaty. W załączonych dokumentach brak zatem umowy pożyczki, jaką pozwany zgodnie z twierdzeniami pozwu miał zawrzeć z poprzednikiem prawnym powoda. Skoro poprzednik prawny skarżącego nie był w posiadaniu tej umowy, skarżący mógł jej istnienia dowodzić innymi środkami dowodowymi, oczywiście mając na względzie zakaz dowodowy zawarty w art. 74 § 2 k.c., czego jednak nie uczynił. Tym bardziej nie udowodniono, że na konto pozwanego została przelana z tytułu umowy pożyczki kwota 1.200 złotych.

Odnosząc się wreszcie do ostatniego z podniesionych przez skarżącego zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 60 k.c. w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, również należy uznać go za niezasadny i wynikający z niezrozumienia uzasadnienia Sądu Rejonowego. Sąd I instancji nie twierdził bowiem, że na skutek niedochowania formy pisemnej umowa pożyczki zawarta z pozwanym przez poprzednika prawnego jest nieważna. Sąd I instancji uznał jedynie, że powód nie udowodnił faktu zawarcia tejże umowy.

Wobec powyższego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie przepisu art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800), obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Na koszty te złożyła się kwota 202,50 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Biorąc pod uwagę stopień zawłości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika pozwanego i jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności fakt, iż postępowanie apelacyjne zakończyło się na pierwszym terminie posiedzenia, zaś w jego toku nie było prowadzone postępowanie dowodowe, brak było podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości innej niż minimalne, przewidziane przepisami wyżej wskazanego rozporządzenia.